

Przesilenie na równonocę — julanda

lato lubi bawić się światłem
schodzi na polany uskrzydła drzewa
by nie zabrakło tlenu
echo pierwotnego lasu
jak czuła samosiejka
odmłodzi starodrzew

w nas od wczoraj kolejne zielenie
dotykamy korę po wiosennych deszczach
mech w rozrągnięciu myli strony
wychodzi na południe
za naszym uśmiechem

miasto wbija pazury w beton
rozgrzany chłonie pył w szorstkość chodników
twardym podeszwowi zostaje niewiedza
o ciemnej stronie materii

jeszcze boso po trawie
- zdążyć - nim uciekną galaktyki

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

julanda, dodano 19.05.2013 13:18

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.